

Historia lubi się powtarzać!

Wpisany przez Aaron Kohn

Czwartek, 18 Listopad 2010 10:28 - Zmieniony Czwartek, 18 Listopad 2010 10:30

Był sobie kiedyś koleś co na imię miał Adolf, a na nazwisko Hitler. Żył sobie w Austrii malowniczej, aczkolwiek monotonnej. Gdzieś równolegle funkcjonowało w wielkiej biedzie kryzysu lat 20-tych i 30-tych państwo niemieckie. Austria pod rządami Habsburgów jako Cesarstwo Austro-Węgier była najbardziej liberalnym tworem państwowym, na kształt Unii Europejskiej, gdzie wszystkie narody wchodzące w skład miały prawo głosu np.: w Parlamencie. Przygrywały do tego orkiestry rodziny Straussów, bohema artystyczna szalała, kwitła wolna miłość i burdele. W takim to Wiedniu przyszłości dorastał nasz Adolfik. Umiał troszkę malować i rysować, a więc kształcił się troszkę. Ale większość artystów była lepsza od niego, a więc niewielkiego wzrostu marnocina ledwo wiązała koniec z końcem. Miał jednak pewną zaletę – był pedałem, a to dawało mu możliwość zarobkowania i bywania w rozwiązłych zaułkach Wiednia. W szczególności to Adolfik był cwelem tzn., czymś w rodzaju kobiety. Nie on chędożył, lecz jego używano. Oprócz tego Adolfik był pół-Żydem i to go bardzo krępowało, nie lubił tego. Ego tej małej fizycznej i psychicznej kreatury było pokręcone do granic możliwości.

Z całą stanowczością można powiedzieć, że Hitler urodził się kaleką. Dwadzieścia lat temu dwoje dziennikarzy BBC po dziesięciu latach wnikliwych badań na całym świecie w szpitalach i klinikach wydało książkę pt.: „Płeć mózgu”. Przez kilka lat wpływowe lobby światowe pedałów i lesbijek blokowało wydanie, lecz w końcu udało się. Cóż było tak straszego, że aż tak zaintrygowało świat cweli. Ano ponad wszelką wątpliwość świat medycyny potwierdził, że pedastwo to nie choroba, miłość inaczej, fanaberia, tylko kalectwo – czyli brak w mózgu ośrodka rozpoznającego płęć. To tak jakby człowiek urodził się bez jednej ręki, ale to niedokładny przykład.

To kalectwo jest w mózgu i jak wirus zakłóca wszystkie ośrodki dyspozycyjne dla życia. Człowiek i jego cel nadrzędny to prokreacja. Pedał i lesba są bezradni, nie rozpoznają płci i kopulują bez sensu i bez składu i ładu. To przekłada się na złe rozpoznawanie rzeczywistości, na gigantyczne kompleksy, na życie pod przykrywką, nierzadko wielopoziomową. Znałem w Polsce pedała i pedofila, który gwałcił swoje dzieci, a przykrywką jego zwyrodnialstwa było posiadanie siedmiorga dzieci i ostentacyjna rozwiązłość rzekomo-heteroseksualna. Był wpływową figurą przy kościele katolickim. Rozmawiałem również kiedyś z pedałem, na temat właśnie rozpoznawania płci, gdyż chciałem się dowiedzieć bezpośrednio od obiektu. Rozwodził się nad obrzydliwością ciała kobiety. Był gotowy przeżyć to, że kobieta ma piersi, ale wagina była nie do przejścia. Mówił o tym miejscu z nieukrywanym obrzydzeniem. Na koniec, aby pokazać stopniowanie ohydztwa waginy powiedział: gdyby mnie zmuszono abym to dotknął, to na pewno bym zwymiotował.

Tak więc pedał jest błędem natury i wszystko o czym myśli i co robi czyni wadliwie, ze szkodą dla siebie, a przede wszystkim dla innych.

Historia lubi się powtarzać!

Wpisany przez Aaron Kohn

Czwartek, 18 Listopad 2010 10:28 - Zmieniony Czwartek, 18 Listopad 2010 10:30

I tu wracamy do Adolfa, który trafia do więzienia, a tam grypsera, subkultury, które nienawidzą pedałów, spychają go na samo dno hierarchii i co rusz przecwelają i gwałcą. Adolf boi się wychodzić na spacerki, a więc siedzi w samotności w celi i pisze wypociny, czyli Mein Kampf, który po latach staje się biblią nazizmu i drogowskazem dla ludobójstwa.

Dzięki pieniądзом żydowskich bankierów z Niemiec i Ameryki przecwelowany półżyd zostaje kanclerzem Niemiec pogrążonych w wielkim kryzysie. Społeczeństwo niemieckie głoduje całymi tygodniami i z głodu umiera na stojąco. Zamulone społeczeństwo nie rozpoznaje w Hitlerze zboczeńca. Daje wiarę karzełkowi, ponieważ oszućnik w pończoszkach mówi o chlebie, potędze i władzy nad światem i wyższości rasy aryjskiej.

Adolfik nie zna życia heteroseksualnego i boi się go, a więc otacza się w NSDAP, a później w SS i gestapo samymi pedałami i o dziwo Żydami. W szeregach wiernych siepaczy nie ma innych ludzi, bo Hitler wierzy tylko pedałom i Żydom. Jako przykrywkę dla społeczeństw heteroseksualnych bierze sobie kochankę Ewę Braun, ale żyje z nią jak brat z siostrą. Zaś całymi dniami ogląda filmy z Marleną Dietrich. Podoba mu się lesba Dietrich, ubrana w męskie garnitury i ze szpicrutą. Tak jak Adolfik w pedalskim świecie jest ciotą, nibykobietą, tak Dietrich w świecie lesbijek jest facetem, z zabarwieniem sado-maso. A to Adolfa najbardziej kręci, aby go gwałcić i trochę przyłożyć.

III Rzesza Hitlera miała trwać 1000 lat, a więc karze tworzyć nową architekturę monumentalną, monstrualnie olbrzymią, bo sam jest malutki i zakompleksiony. Najmuje najlepszych ówczesnych kreatorów mody światowej do zaprojektowania mundurów dla armii. Są naprawdę dobrze zrobione, ale to kwazikobieca głowa Hitlera stroi wojsko w wyszukane fatałaszkę. Taki więc wirus jakim się urodził półżyd i cwel spłodził chory pomysł, aby palić ludzi w piecach. Pomysł absurdalny, monstrualny, niezrozumiały dla normalnego człowieka, na własnie dla Normalnego!

Na koniec dzięki Haszenowi, naszemu Wielkiemu Bogu przyszła refleksja. Bóg porozmawiał z premierem Anglii Churchillem, a ten spuścił ze smyczy heteroseksualnych Żydów Roosevelta – Prezydenta Stanów Zjednoczonych, sekretarza ZSRR Stalina, a ci usmażyli przecwelowanego Adolfika i jego pedalskie Gestapo.

Karzełkowatego, zakompleksionego Hitlera doprowadziła do władzy socjalistyczna prawica, na bazie hasel kwazi-prospolecznych i skończyło się paleniem ludzi w piecach. W naszym polskim kraju zaczyna wykluwać się również zło, podobne do tamtego, też oparte na

Historia lubi się powtarzać!

Wpisany przez Aaron Kohn

Czwartek, 18 Listopad 2010 10:28 - Zmieniony Czwartek, 18 Listopad 2010 10:30

karzełkowatości, pedałstwie i nienawiści do wszystkiego i wszystkich.

Bądźmy czujni, historia lubi się powtarzać. I zawierzmy naszemu Bogu Haszemowi, który w porę spuści ze smyczy swoich posłańców, aby pożarł błędy, które czasami popełnia Matka Natura.

Szalom Alejchem

Aaron Kohn

P.S.

Trzydzieści lat temu na świecie tradycyjnym od tysiąca lat były kobiety, mężczyźni i ich owoc – czyli dzieci. Na marginesie rynsztoku był cwel, pedał i lesba. Lobby pedalskie przez ten czas do dziś zrobiło i robi wszystko, aby przykryć ohydę zbrodzenia i wywala słowa pedał, cwel, lesba na – kochający inaczej, homoseksualizm, homosia, a najlepiej nic nie znaczący gej. Nie dajmy się zwieść gejom, gdyż to nadal są pedały.

Autor – urodził się i wychował w Polsce, wyjeżdżał do Izraela, aby w końcu po naturalizacji zamieszkać na stałe w Tel Awiwie. Czynnie działał w Partii Pracy na różnych szczeblach. Niedawno powrócił do Polski i osiadł na stałe we Wrocławiu. Pisze książki o zabarwieniu religijnym w języku hebrajskim.